

Justyna Kmieć, Wspomnienia

Tyle życia rozerwane,
Kiedy w końcu to nastanie,
Spokój, harmonia i czas,
W którym lęk przestanie trwać.
Trudno zapomnieć o tej chwili,
staralam się ją umilić,
Poduszka, przytulanka i ja,
W tych chwilach sami musieliśmy trwać.

W tamten czas było wszystko tak bolesne,
Smutek, ból i żal, rozrywał moje serce,
Rozstanie, tęsknota to czas,
Który przeżyłam nie raz,
nie raz.

I dla Was nie było to proste,
Choć byliście już dorośli,
Jak dzieci zagubieni we mgle,
Ciągłe szukaliście się.
Nie żałuję żadnej chwili,
Jej zawdzięczam mój optymizm,
Wrażliwość, samodzielność to znak,
Że przetrwałam cały strach.

Czekałam na ten moment, cały ten czas,
By porozmawiać tylko z Tobą jak za dawnych lat,
By wyznać Ci, że Ciebie mi brak,
Jak dobrze, że jesteś
wspieraj mnie,
Choćby cały świat walił się.

Czekałam na ten moment cały ten czas,
By porozmawiać z Tobą jak za dawnych lat,
By wyznać Ci, że Ciebie mi brak,
Zostań na zawsze, wspieraj mnie,
Choćby cały świat walił się.